

# GAZETA KRAKOWSKA

N<sup>o</sup> 92.

Z KRKOWA DNIA 15 LISTOPADA 1820 ROKU WE SRODE

Z Warszawy d. 7 Listopada.

## RAPPORT RADY STANU

o dwuletnich czynnościach Rządu, czytany  
na drugim posiedzeniu Izby połączonych  
dnia 14go Września r. b.

(Ciąg dalszy.)

### Policya Kraiowa.

Lubo ludność kraju i stolicy w dwóch upłynionych latach zwiększoną została, wszędzie jednak spokojnie zachowali się mieszkańcy, i w tym względzie nie Policyi do działania nie zostało.

Nie było także żadnych zaraźliwych chorób ani na ludzi ani na bydło, lecz na to miejsce zagęściły się nagłe śmierci, których policzono przeszło tysiąc przypadków, a co najsmutniejsza, zdarzyło się samobójstw 188.

Pogorzele w stolicy rzadkie, liczby 16tu nie przechodzą, lecz klęski pożarów w kraju były znowu liczniejsze, i niestety w swych skutkach. Spłonęły miasto Radomsko, Biata, Sokółów, Kurbów, wiele także innych miast i wsi, częścią ogniem, częścią gradobiciem dotkniętych zostało.

W sprawie podupadłych mieszkańców według ich zasad uskutecznił. Przez alleaniacye w podatkach i pomocy Towarzystwa Ogniowego.

Postanowienie Rządu dnia 15 Czerwca 1819 roku upowszechniło po miastach

narzędzia do gaszenia pożarów, a Policya nabycie ich ułatwia.

Pod względem bezpieczeństwa publicznego pocieszające przywieść można postrzeżenie ze śledztw i doniesień policyjnych wyciągnięte, iż lubo gdzie niegdzie odkryto czasikowe tótrowstwa, i winowacy chwytani, natychmiast pod sąd oddani zostali, przecież w góle rzadsze widzieć się dały zbrodnie narzędzi, morderstw i rabunku. Trudniey przychodzi przypadki podpalania i kradzieży wykorzenić.

Izba Poelska w uwagach swoich nad Rapportem Rady Stanu żądała lepszego nad złodziejstwem dozoru. Wasza Cesarsko-Królewska Mość sam uważała, iż na tak ogólne żądanie trudno stanowczey dać odpowiedź, przecież postanowienia Rządu przepisujące prawidła ostrożności przy przenoszeniu się z jednej do zgiey gmiry, urządzenie, które względem służących nowy zaprowadziło porządek, zalecona urzędom policyjnym bacność na wydawane świadectwa i na ludzi podeyrzanych, wreszcie oczyszczenie kraju przez częste rewizye z wioarów próżniackie życie wiedzących, wszystko to uważać należy za środki zapewnienia mieszkańców od kradzieży.

Staranne na dal wykonanie tych przepisów po gminach, teraz lepsze skutki osiągnąć powinno.

Niedostatkowi pierwszych potrzeb ży-

cia nigdzie w kraju nie doświadczono. Wyciągi okazały, iż w dwóch latach ostatnich spotrzebowana stolica

Wółów	—	—	60,918.
Cieląt	—	—	61,056.
Skopów	—	—	51,935.
Wieprzów	—	—	45,800.

Oszacowanie tych artykułów średnią ceną, wyniosłoby przeszło ośmaście milionów.

Urodzaje w obudwóch upłynionych latach były po większej części obfite, a cena zboż przez zataśmowanie (jak się tuż wyżej rzekto) wewnętrznego handlu, tak w roku zeszłym upadła, iż co w roku 1818 średnia proporcya ceny w całym kraju wynosi a:

Zyta korzec po złp.	—	—	22.
Przenicy	—	—	35.
Owsa	—	—	12 $\frac{1}{2}$ .
Jęczmienia	—	—	17.

W roku 1819 spadła na

złp. 12 $\frac{1}{4}$ korzec Zyta.			
— 23	—	Przenicy.	
— 6 $\frac{3}{4}$	—	Owsa.	
— 9 $\frac{1}{2}$	—	Jęczmienia.	

W stolicy najznakomitszą staowiącą konsumpcyją utrzymywała się średnia w tymże roku cena:

Zyta korzec po złp.	—	16 $\frac{1}{2}$ .
Przenicy	—	27.
Owsa	—	9 $\frac{1}{2}$ .
Jęczmienia	—	13 $\frac{1}{2}$ .

Paszporta za granicę wydawane uszyniły dochodu:

W roku 1818 złp.	—	48,900.
— 1819 —	—	52,932.

Biorąc w ogóle, dwóchletni ten przychód przeniósł poprzedzające lata summa złp. 19,582.

Lecz przy swobodnych obywateli Królestwa Polskiego ze wszystkimi sąsiedzkimi Państwami związkach, od strony tylko Austrii trudności dotąd są doświadczane. Wasza Cesarsko-Królewska Mość raczysz zapewne z dobroczynney swojej nad tym krajem opieki, wyednać wzajemne względy w uznawaniu paszportów, które Rząd tutejszy ciągle zachowuje.

Szpitalę publiczne zarządzane były według rozwiniętych stopniami prawideł

Rady ogólney i Woiewódzkich do tej części Administracyi zaprowadzonych. Skutkiem wojen, zmiany Rządów i władz temi Instytutami opiekujących się, zawikłany był stan funduszków i własności szpitalnych, i wymagał czasu do wyśledzenia i zebrania potrzebnych wiadomości. Przecież za pośrednictwem Rad wspomnianych, znaczny uczyniono postęp w uporządkowaniu wewnętrzney administracyi i zwróceniu funduszków do ich właściwego przeznaczenia. Postanowienie Rządu 27 Listopada 1819 roku uwalniające szpitale od opłaty podatków nadzwyczajnych z własności do nich należących, ulgę dla nich w wydatkach przyniosło.

Tyle użyteczne dla ludzkości zgromadzenie Siostr miłosierdzia, do Sandanierza zaprowadzonym zostało, gdzie właściwe fundusze, dotąd oddzielnie tylko nadzorowane, na utrzymanie chorych, kaleków i podrzytków będą dostateczne.

Lecz główne szpitale w stolicy najliczniejsze i pod okiem Rządu będące, wymagały tem baczoieyszy troskliwości. Aby się bliżej o ich zarządzaniu, o ich funduszach i potrzebach przekonać, Namiestnik Waszey Cesarsko-Królewskiej Mości wyznaczył z ramienia swego Kommissarzów do ich naczoey rewizyi. Dopełnili Delegowani włożonego na siebie obowiązku, i zdawszy szeregótową z czynności sprawę, umieścili w niej stosownie do porządku, przedstoczenia budowy i rachuby poszerzenia, które Namiestnik Waszey Cesarsko-Królewskiej Mości za dogodnie do iulepszenia obecnego stanu szpitalów uznał, i władzom pośrednim do wykonania polecił.

Szpitalę Warszawskie, oprócz zwykłe ze starbu etatem wydzielonego wsparcia, miały nadzwyczajnego upływu:

Z funduszu pięciu-groszówek od widowisk publicznych

W roku 1818	—	złp. 20,635.
— 1819 —	—	31,106.

Zapisy testamentowe dla nich uczyniły w kapitałach.

W roku 1818	—	złp. 73,500.
— 1819 —	—	37,950.

Na poprawy budowli i potrzebne sprzęty szczególnie dla szpitalów Dzieciątka Jezus, Sgo Rocha, Sgo Ducha i Braci miłosierdzia, użyto z oszczędzeń na innych wydatkach złp. 10,700.

Chorych w szpitalach Warszawskich (bo inne pomnysze w całym kraju tylko 460 osób w ogóle liczyły.)

Pozostało z roku 1818 — 1110.

Przybyło — 1819 — 3653.

Razem 4763.

Z tych umarło — — 793.

Wyzdrowiało — — 2895.

Pozostało w szpitalach na rok 1820 — — 1075.

Porównanie lat dwóch ubiegłych co do śmiertelności chorych, pocieszaący nieco widok wystawia, stosunek ten bowiem w przeciągu od 1818 do 1819 z czwartey części do szóstey się pomniejszył.

Nie można tego o głównym Instytucie Dzieciątka Jezus powiedzieć, w którym z liczby podrzuconych niemowląt pozostały:

Z roku 1818 — — 493.

Przybyły 1819 — — 989.

Razem — — 1482.

Umarło — — 639.

Wyszło — — 363.

Pozostało na rok 1820 460.

Tak smutny dla ludkości obraz pomoru dzieci w tym Instytucie trzeciemy blisko części podrzuconych dosięgający, który już zwrócił uwagę Izby Senatorskiej, pobudził Radę Stanu do wystawienia go Waszey Cesarско-Królewskiej Mości w osobnych uwagach przy przesztorocznym Rapporcie. Wzruszyło się na to Waszey Cesarско-Królewskiej Mości serce, i rozkazałes zdać sobie sprawę o sposobach ulepszenia wspomnianego Instytutu i zapobieżenia wyępiającej dzieci śmiertelności. W dopełnieniu Najwyższej Woli Waszey Cesarско-Królewskiej Mości, Rada Stanu przedstawia powody tej klęski, a razem środki ku tej odwróceniu przedsiębrane.

Pomór nadzwyczajny w szpitalu Dzieciątka Jezus, oprócz zarodu w fizycznej słabości podrzutków, które powszechnie zędziały i zamorzone do

szpitala oddają, wynika, zdaniem lekarzów z niezdrowego powietrza szczupłości pokarmu, a szczególnie z niedo-godnego i szkodliwego mieszczoncia w iednymże budynku dzieci, z choremi różnego rodzaju. Fundusze na utrzymanie dzieci, sierot w tym Instytucie, mogą wprawdzie przy uregulowanym ich wpływie bydź dostateczne, lecz na urządzenie osobney budowli do odciążenia chorych od niemowląt, nie są dostarczające. Tey główney potrzebie nayrychley zaradzić należy.

Kiedy zaś zamiar wybudowania nowego w odległej od miasta okolicy szpitala, któryby chorych od Dzieciątka Jezus, i z innych szpitali razem pomieścił, dla szczupłości funduszów na tak wysokie koszty, nie może teraz pożądanego skutku otrzymać, obrat Rząd środek przez ogólną Radę Szpitalną podany, który w wykonaniu łatwiejszy, wielorakie korzyści rokuje.

Szpital Sgo Ducha, Siostr Miłosierdzia Marcinkankami zwanych, przy ulicy Piwney, aczkolwiek ieden z naydawniejszych, stoi dziś w tak ściśnionem i wokoło zabudowanem mieyscu, iż położeniem swoim, nietylko powietrze w środku miasta, zaraza, lecz chorzy w nim mimo naywiększego starania i dozoru, z trudnością ratowani bydź mogą. Ten więc szpital do Dzieciątka Jezus przeniesiony, chorych wygodniey tam pomieści, a połączone obu Instytutów przez Siostry miłosierdzia dozorowanych dochody, w raz z funduszem za sprzedaż budowli po szpitalu Sgo Ducha, przeznaczone zostaną na urządzenie Dzieciątka Jezus osobnego dla dzieci podrzuconych budynku. Lecz nim ten użyteczny z myślą wszelką skwapliwością przedsiębrany, uiszc się zdoła, poczyniono w szpitalu wspomnianym w ciągu lat dwóch ostatnich w miarę możliwości znaczne wewnątrz poprawy. Odwrócenie nieczystego przy zabudowaniu kanału, rozprzeżenie dziedzińca, przestoczenie skupionych mieszkań, zaprowadzenie siarczanych kąpeli, a mianowicie ułatwienie przez władze pośrednie sposobów do karmienia i chowania niemowląt, w okolicznych włościach stolicy;

dobroczyzny wpływ na zdrowie chorych, i dzieci mieć powinny.

**Więzienia.**

Zamierzone urządzenie więzień i ich podział podług systematu Prawa przeszło Seymowego, nie mogło być do skutku przywiezione, zależy bowiem, od organizacyi Sądów karzących. Nie zmieniły się więc co do miejsca i liczby, wyjąwszy, iż więzienia z Jędrzejowa do przygotowanego gmachu w Chęcinach przeniesione zostało. Fundusz ogólny etatowy na utrzymanie więźniów, zwiększył się ich zarobkiem.

W roku 1818 . zł: Pol: 43,407.

W roku 1819 . — 53,636.

Pozostałości z dawniejszych funduszków i oszczędzenia w ogóle złp. 95,000 wynoszące, przeznaczone zostały w roku 1818 na odnowienie i uporządkowanie więzień w stolicy, które Wasza Cesarsko-Królewska Mość w najwyższym sobie swemu dobrociwie zwiędzić, i szczególnie niedogodnościom niezwłoczne zarządzenie rozkazać raczyłeś; użyto ich nadto na dokończenie więzienia w Chęcinach, przerobienie więzienia w Radomiu i nadzwyczajne tego rodzaju po Woiewództwach potrzeby.

W roku zaś 1819 podobnyż zapasowy fundusz obrócony był na urządzenie więzienia w Kalwaryi w Woiewództwie Augustowskiem w Summie złp. 59,000, i na dom kary i poprawy, iako też więzienia Inkwizycyjne w Warszawie w summie złp. 29,122.

Liczba więźniów wynosiła w końcu

roku 1818 — — 2,220.

Przybyło w ciągu 1819 r. — 6,323.

Razem — 8,562.

Z tych wyszło z więzienia 6180.

Umarło — — — 170.

Zbiegło — — — 134.

Pozostało więc na rok 1820 więźniów — — 2,078.

Wydarzone ucieczki więźni przypisać należy niedostateczności straży; z tego powodu zwiększono fundusze na utrzymanie stróżów płatnych po więzieniach. Dozorcy zaś za nieostrożność i zaniedbanie do najsurowszej odpowiedzialności są pociągani, a usuwając przy-

czyny ucieczkę ułatwiający wysyłaniem do robót więźniom, dodatkowej płacy dawać zabroniono.

Policja Lekarska działała podług starych i jednostawnych zasad, dla tej części służby publicznej zaprowadzonych. Gdy zaś w tak ważnym przedmiocie, i jakim jest ochrona zdrowia ludzkiego, nieodzownie potrzebną była dokładna wiadomość o wszystkich osobach trudzących się sztuką Lekarską i przekonania o dowodach ich umiętności, sporządzono więc w roku 1818 spis ogólny, z którego się okazało, iż jest w kraju następująco:

Doktorów Medycyny i Chirurgii 114. — Magistrów Medycyny 35. — Chirurgów Igo Rzędu 61. — Chirurgów IIgo Rzędu 86. — Aptekarzy 124. — Akuszerów 229. — Akuszerów 2. — Dentystów 4. — Okulistów 2.

W roku zaś upłynionym 1819 wydać no pozwoleń do praktyki: Dla Doktorów 6. — Chirurgów Igo i IIgo Rzędu 7. — i na założenie Atek 5.

W czasie zdawania Waszej Cesarsko-Królewskiej Mości pierwszego Raportu z dwóch letnich czynności Rządu, nie mogła być wiadoma dostatecznie liczba dzieci w roku 1817 osypą krowią zaszczepionych, których było 26,810. — W roku następnym 1818 40,712. — A w roku zeszłym 1819 doszła już ich liczba do 99,338.

Tak znakomity i szybki postęp w szczepieniu osypochraniającej, dowodzi widocznie gorliwość urzędników zdrowia i starania Rządu w rozkrzewianiu tego dobroczynnego wynalazku, a razem jest najlepszą odpowiedzią na wniosek I. by Poselskiej o tego w kraju upowszechnienie.

**Poczta.**

W postępnem rozwianiu ogólnych urzędzeń, Administracyja Poczty starała się zapewnić dla wygody publicznej porządek i regularność w służbie. Konieczne na wielu traktach domy pocztowe dla przejeżdżających niedogodne, i dla samej poczty niebezpieczne, wskazywały potrzebę poprawienia jednych, wystawienia lub kupna drugich. Wybudowane nowe w roku 1818 domy pocztowe w Olsztarzewie na trakcie Poznańskim, w Gaci

na trakcie Białostockim, założone w Miłosny i Chrzonowicach, i kupno domu w Kielcach kosztowały złp. 157,839.

W roku 1819 podobnież na bubowle wystawione lub zakupione w Kaliszu, Cerkowie, Tarku, Kole, Dąbrowie Pleckiej, jako i Końskich, Zamościu, Brzeznych i Płocku, wydano z kassy pocztowej złp. 170,336.

Czyniąc usługę publiczną dla handlu i podróży, sprawione zostały na głównych traktach nowe w roku 1818 Delizanse, a przy nich dodatkowe do ułatwienia wnożących się transportów kupieckich wozy kryte. Koszta na ten przedmiot złp. 38,880 wyniosły. 24 stacyi w ciągu dwóchletnim przybyłych, skrocilo i sprorosowało związek między Woiwódzkimi i Okręgowymi miastami, na którego pewności i pośpiechu tyle ad ministracyi krajowej zależy.

W celu zapobieżenia nadużyciom za prowadzone zostały po wszystkich stacyach więzi sznurowe, które każdemu otwar te, obejmują dla wygody i wiadomości publiczney, równie należność opłat pocztowych i ilości koni z obowiązku utrzymywać się powinny, jako też wszelki pro drożny z Pocztmistrzami stosunki.

Lecz Izby Seymowe w uwagach swoich żądały umiarkowania opłat pocztowych i większey Poczty w konie zamożności, z po wodu, iż branie w potrzebie koni obywa telskich ciężar i różne za sobą nadużycia pociąga.

Rada Stanu pragnęłaby w myśl obja wionej Waszey Cesarsko - Królewskiej Mości chęci, podać sposoby dogodzenia tym Izb Seymowych życzeniom, gdyby bliżey roztrząśnięte powody nie stawały na przeszkodzie. A naprzód co do opłat pocztowych. Zamiana taksy od listów z progressywey na jednostayną, urządzeniem ogólnem objęta, nastąpiła właśnie w skut ku powszechnego na progressywną cenę narzekania, która korespondujących wy stawiała na trudne do odkrycia w opłatach przeciążenia.

Wysokość takowej jednostayney taksy ułożona jest na pewney zasadzie branej z przecięcia lat dawniejszych, i jeśli na bli ższe odległości jest nieco wyższą. na dal sze za to opołowę się prawie zmniejszyła. Cena także koni pocztowych po złp. dwa

na miłę przy dzisiejszey furazów droży znie jest dość umiarkowaną, ile że i daw niey nawet za Rządu Polskiego, mimo więk szey taniości, takaż sama ciągle trwa ła opłata.

Co się tycze liczby koni po stacyach utrzymywanej, w oznaczeniu tey brano za prawidło, liczniejsze lub mniejsze ia zdy po traktach, agdy dziś rzadko się wydarzają extra pocztowe podróże, nie można już do większey nad dzisiejszą liczb y koni obowiązywać Pocztmistrzów. Jed no tylko dozwole nie im przez Rząd dzie rżaw pomniejsznych włości w dobrach Na rodowych, może ich nadal postawić w mo żności zwiększenia tey liczby. Lecz i tak niemasz prawie przykadu, iżby do zwy czayney jazdy osób prywatnych konie oby watełskie w pomoc stacyiom pocztowym dodawane były. Zdarza się to iedynie w czasie przejazdu znakomitych dworów, a w takich nadzwyczajnych wypadkach nie podobnani gdy wymagać, aby stacye tak znaczną ilość kilkudziesiąt, a czasem kil kuset koni, bez pomocy przystawić, i nie odzowney postugi pocztowej dopełnić mog ły, zwłaszcza gdy nawet przez naiem za naydroższą cenę dostaćby ich nie mogły. W takim razie konieczney potrzebe uży cia obywatelskich koni, następuje opłata właścicielom, w takiej bez żadnego potrą cenia ilości, iaka od podróżujących jest pobierana, a wysłani urzędnicy, mają ob owiązek dostrzegania i odwracania nade zycia.

Wpływy dochodów pocztowych po odtrąceniu wszelkich na Administracyją i na wyżey przytoczone liczne potrzeby ko sztów, uczyniły, w roku 1818 złp. 224,048, w roku 1819 270,289, z których po zosta wieniu potrzebnego na ciągle wydatki od kładu, Wydział pocztowy obowiązany zo stał budżetem wnieść do Skarbu publicz nego w r. 1818 złp. 150,000, w r. 1819 złp. 200,000.

Z nierwszew summy, gotawizną i w cześci obrachunkiem za należne portieria uisćić się Skarbowi. Druga postanowieniem Rządu dnia 11 Grudnia roku 1818 do złp. 15,000 (z powodu odłożonego na budowę funduszu) zmniejszona została. 27 niey wypłacił wydział Pocztowy do Skarbu go towizną złp. 48 697.

Użył na budowie pocztowej za upowa

znieniem Rządu dnia 27 Kwietnia r. z. sposobem pożyczki z następujących dochodów zwrócić się mający z p. 101,303.

Nakoniec Dyrekcya Podat zaktatowała wszelkie swego wydziału zaległe rachunki do r. 1817 oraz i bieżące, i Główney I bie Obrachunkowey podała, a samych pism Rządowych od opłaty wolnych przesłała podług oszacowania za złotych przeszło dwa miliony trzykroć sto tysięcy.

Stan funduszowy i wydatków całego wydziału Administracyi wewnętrzney kraju, oddzielna tabella wyjaśnia.

### Wydział Woyny.

Niezmordowana gorliwość Jego Cesarzewickiej Mci Wielkiego Xcia Konstantego Naczelnego Wodza, czuwająca ciągle przez te upłynione dwa lata nad udoskonaleniem woyska pod wszelkimi względami. Znaczący będą w stanie ocenić ile też woysko zyskało widząc postęp każdej broni, dokładność służby wewętrzney, jednolitość doskonała w obrotach, oraz stopień ukształcenia tak żołnierzy jak officerów.

Nie pozostało więc Radzie Stanu jak tylko złożyć Waszcy Cesarzsko - Królewskiej Mości obraz Administracyi woyskowej i korzyści przyniesionych dla kraju przez ścisłe wykonanie i udoskonalenie przepisów, oraz przez oszczędność we wszelkich gałęziach służby zaprowadzoną.

### Powiększenie wynagrodzenia za dostarczone podwody dla Woyska.

Stanowiąc wynagrodzenie za dostarczane podwody dla woyska, starano się ulżyć mieszkańcom kraju, lecz opłata złota jednego na milę za podwodę parokonną zdawała się być za małą i niewyrównyującą pracy.

Stosownie do petycyi Izby Sejmowych rozkazałeś Wasza Cesarzsko - Królewka M. powiększyć to wynagrodzenie w proporcyi assygnowanego na ten przedmiot funduszu. Od 1go Stycznia 1820 płaci się od mili po złotym jedaym i groszy piętnaście za podwodę parokonną. Znacznie zmniejszyła się liczba podwód, które corocznie mieszkańcy dostarczać byli obowiązani, tak przez obostwienie przypadków, w których woyskowi mają prawo tychże doma-

gać się, iak równiez przez dozwoleńie przewozenia zapasów woystwowych wodą, tam gdzie tego mieyscowość dozwała.

### Spotrzebowanie przez woysko sukna w Polsce robionego.

Wielkie sukna dla woyska potrzebna wyprowadzala corocznie z kraju około dwóch milionów złp. wzrost fabryk krajowych ściagnął na siebie uwagę Jego Cesarzewickiej Mości Wielkiego Xcia, który rozkazał, ażeby dostawy sukna i materiał ten odtąd z fabryk krajowych pobierał; w tym więc sposobie, zrobiono już kontrakty na lat dwa. Nie ma więc teraz potrzeby sprowadzać sukna z obcych krajów, wyławszy niektóre iasne koloru potrzebne na wyłogi. Ta potrzeba ustanie również, skoro Kommissyia woyny przekonaną będzie, że farbiernie krajowe są w stanie dostarczać kolorów iasnych równie pięknych iak trwałych na potrzeby woyska.

### Utworzenie zakładów Remonty.

Wasza Cesarzsko - Królewka Mość raczyłeś zezwolić, ażeby zakłady remonty dla Kawaleryi Polskiej w Rosyji ustanowionemi zostały; z tego zezwolenia widoczne wynikły pożytki, które ieszcze przez osobne rozporządzenie Jego Cesarzewickiej Mości Wielkiego Xcia zwiększonymi zostały. Jazda Polska w lepszym sposobem opatrzona jest konie i bez wątpienia w krótkim bardzo czasie w naypiękniejszym znajdować się będzie stanie.

( Dalszy ciąg potem. )

Z Petersburga d. 10 Października, d. k.

Liczne gmachy wnoszą się w stolicy tuteyszey, dowodząc wspaniałość Mnararchy, nieszczędającego starań i kosztów dla upiększenia stolicy swey, usprawiedliwiają oraz to podziwienie powszechne, którem każdy z patrzących na nie przejąć się musi; przedmioty bowiem noszące piętno wielkości i gustu, koniecznie i zewsząd budzić będą to uczucie w duszy człowieka.

Pomiędzy tylu pomnikami, które u- niósłmiertelnici mają szczęśliwe panowanie

Alexandra I. tak obfite w świetne wydanie, przeistoczenie kościoła Izaaka, będzie zapewne najwspanialszym. — Sprawiedliwie dziwi się podróżny granitowym słupom podtrzymującym kratę ogrodu letniego; jest to nader kosztowny i rzadki zbiór pięknie wykształconych granitów i prawdziwych znawców wprawia w zadumienie. Anglik jeden co był przytylną na okręcie z Londynu dla widzenia Peterzburga, gdy się im przypatrzył, nie chciał nic więcej widzieć i powrócił zaraz do oyczyny wyrzekłszy tylko: dosyć widziałem! Lecz czemuż są pomienione słupy, gdy je porównamy z temi, które się teraz przysposabiają do ozdoby kościoła Izaaka! Każdy z nich na osobnem postawiony miejscu, mógłby za najpiękniejszy służyć kołos. Są to granitowe olbrzymy, bez piedestała ośm sążni wysokie, a przeszło trzy mające obwodu. Dziwi się i zdumiewa człowiek oglądając na te glazy. Nadludzkiej zdaje się trzeba siły, aby te góry kamienne z miejsca dzwignąć, a przecież 200 wiorst przeszło zrobiły drogi i już ukształcone, wkrótce się uszykują w szereg. Wielbiciele starożytnych pomników! Miłośnicy dawnych zabytków sztuki budownictwa! co z zachwyceniem przesadzacie czytacie opisy, przypatrzcie się teraz stolicy Cesarza Alexandra, nasycicie waszą ciekawość, oko się wasze napałczy dziwów rzeczywistych, a wymowne wasze pióro, prześle do najsłabszych pokoleń wiadomość o cudach, za szczęśliwych Alexandra I. rządów zdziałanych. — Pan de Montferand, Architekt J. C. M. i Kawaler legii honorowej, któremu Najjaśniejszy Pan porucił wykonanie swego w tej mierze przedsięwzięcia, podał Komisji przeznaczoney do kierowania temi

pracami, ciekawą notę względem wyrobienia i sprowadzenia trzydziestu sześciu słupów granitowych, mających zdobić wejście tej świątyni. Z tego to pisemka krótkiego wprowadzie, lecz dokładnego, wyczytuemy i dowiadujemy się, jakich sposobów i sił pomyślnie użyła mechanika, do wydobycia i sprowadzenia ze środka Finlandyi tych olbrzymów kamiennych. Podobna praca za cudowną uważana była w starożytności, u nas przecież chociaż co dzień się odbywa, nikt na nią szczególniejszy nie zwraca baczości. — Aby dać o słupach pomienionych dokładne wyobrażenie, trzeba je porównać, z przedmiotami tego rodzaju w starożytności. Kolumna Alexandryjska nazwana kolumną Pompeusza, jest największą z znaiomych, jest ona z jednej sztuki granitu czerwonego 67 stóp 4 cale i jedenaście 1/2 linii wysoka (według miary Angielskiej). Słupy zatem kościoła Izaaka pierwsze po niej trzymają miejsce; mają bowiem wysokość 56 stóp. Po tych dopiero, największą granitową kolumną z jednej sztuki, jest ta, której ułamki znajdują się koło Monteitorio w Rzymie. Była ona wysoka 52 stopy i 4 cale. Z tą następują słupy Panteonu w Rzymie, i t. d.

Opisanie kościoła Izaaka i plan jego z dwoma rycinami kolorowanemi, znajdują się u Xiegarza dworu Pana St. Florent.

Z Paryża d. 28 Października.

Z powodu zbliżających się obiorów wydał Król odezwę, w której między innymi wyraził: " Francuzi, oddalcie od szlachetnego powołania deputowanych wzniciających niespokojność, niezgodę, nieśluszną nieufność przeciw moiemu Rządowi, mej rodzinie i mnie samemu; i gdy

apytają się dla czego ich odrzucacie? wystawcie im ową przed pięćmi laty tak bardzo uciśnioną Francją, która podniosłszy się potem cudownym sposobem, zbliża się do chwili, w której odbierze nagrodę ofiar swoich, zobaczy zmniejszone podatki i ciężary; powiedzcie im: teraz gdy wszystko zakwita, wszystko odradza się w oycyzynie, chcecież przez wasze nierozsądne, marzenia lub przewrotne zamiary wystawic na traf wasze kunszta, wasz przemysł, plody waszey ziemi, życie waszych dzieci, pokoy domowy, zgoda szczęście, którego wam wszystkie na ziemi ludy zazdroszczą? Ze wszystkich stron mnóstwo następa się waszem obiorom obywateli, którzy są szczerem i gorliwemi przyjacielmi konstytucyi, przychylnem i tronu i oycyzynie, zarowao brzydzący się despotyzmem iak anarchią. Wybrani przez was deputowani przywrócą zemną porządek, bez którego żadna społeczeństwo istać nie może. Połączona z swoim Królem Francya stanie się przeciw wszelkim napaściom bezpieczną. Duch tylko fakcyi zaszkodzić iey może. Francuzi! dalscie mi niedawno dowody pięknych waszych i szlchetnych uczucioy; danieliście zemną radość, którą udarowała mnie i moją rodzinę Opatrzność. Niechay ten zakład trwałości Dynastyi, który Niebo nadało Francyi, będzie razem szczęśliwym zakładem połączenia tych wszystkich, którzy pragną utrzymania instytucyi, które wam nadałem, a z niemi porządku, pokoju i szczęścia oycyzyny.

Wiadomo jest, wyraża iedno z pism tuteyszych, że Bankierskie domy tuteysze Lafite i Hubbard należą do zawartej z Hiszpanią o 200 mill. realów pożyczki. Co

za nowy dowod wzrostu naszej oycyzyny! Przed kilku laty musieliśmy za granicą szukać kredytu, a teraz dają go nasi kupcy Hiszpanii.

Jenerał Merlin, syn byłego członka dyrektoryjatu, ścigany jest listem gończym, dla stawienia go przed sądemarów iako należącego do ostatniego spisku.

Pulkownik Brice, który z Niderlandów do Francyi przyprawdowany został, otrzymał zaraz wolność iak tylko wszedł na ziemię Francuzką.

P. Mollien, który podług pism tuteyszych pisać miał z Tombuktu, oznajmuje, iż od 18 miesięcy nie wyjeżdżał z Paryża.

Sławny nasz Kompozytor muzyczny Boieldieu otrzymał od Cesarza Rossyyskiego za przestane temu Monarsze papiery swoje pierścień brylantowy.

*Z Lizbony d. 21 Października.*

Onegdaj zawinął do portu tuteyszego Angielski okręt Zemsta o 74 działach pod Kap. Maitland powracający z Rio-Janeiro, który przywiozł Marszałka przy boku Królewskim Beresforda, to jest, że od samego tylko Króla odbiera rozkazy. Lecz Marszałek ten zapóźno tuż przybył. Naywyższy Rząd tuteyszy donieść mu kazał, iż nie może dozwolic mu na ląd wysiąść i zabronił wszelkiego z nim związku. Cały brzeg osadzony natychmiast wojskiem został i działowe łodzie strzegą iego okrętu. Na ujście Tagu przybyła fregata Francuzka; lecz nie wiadoma przyczyna iey przybycia.

Panuje tu naywiększa spokynność. Dziś wykonywana jest przysięga nowemu Rządowi. Niektórzy Panowie nie używają teraz innych sukien iak tylko z fabryk kratowych.



# DODATEK DO N<sup>ro</sup> 92. GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 15 LISTOPADA 1820 ROKU WE SRODĘ

*Z Berlina d. 7 Listopada.*

Najjaśniejszy Król nasz pojechał d. 4 b. m. o godzinie w pół do 7mej z rana do Opawy. Tamże pojechali Jenerał major Witzleben, jenerał adjutant J. K. Mci i tajny gabinetowy Radca Albrecht.

*Z Madrytu d. 16 Października.*

Mowią, iż siedmiu sprawców spisku w Burgos, pomiędzy któremi Hr. Echevarrt i Kanonik Barrios, na śmierć skazanymi zostali.

Na onegdajszem posiedzeniu Stanów rozpoczęło się roztrząsanie projektu do ustawy względem patryjotycznych towarzystw, który jest następującej osnowy :

1) Wszyscy Hiszpanie mają wolność mowienia o sprawach publicznych, jednak pod ograniczeniem i odpowiedzialnością, które ustawy przepisują; 2) Aże do tej wolności nie potrzebne są schadzki pod nazwiskiem towarzystw, konfederacyi, patryjotyczney junty lub pod ianem nazwiskiem, przeto zaraz ustać mają; 3) Osoby chcące się na przyszłość zgromadzać dla naradzenia o sprawach publicznych, mogą to uczynić, ale za dozwoleciem

władzy miejscowey, która jest za ich nadużycie odpowiedzialną i może takowego zgromadzenia zabronić; 4) Zgromadzone tym sposobem osoby, nie mogą stanowić korporacyi, mówić w imieniu ludu i korrespondować z innemi zgromadzeniami. Pierwszy artykuł tej ustawy został jako niepotrzebny odrzucony, ponieważ konstytucya zapewnia wolność mowienia o sprawach publicznych, a drugi większością 100 głosów przeciw 44 przyjęty, co zaręcza przyjęcie całego projektu, który największe sprawił wrażenie w publiczności.

Król miał odmówić sankcyi uchwale Stanów względem zniechęcenia zakonów.— Tuteyczy Nuncyusz Papieżki protestował się przeciw uchwałom Stanów względem duchowieństwa.

*Z Londynu d. 27 Października.*

Na posiedzeniu wyższej izby dnia 23 Lord Harowby zdał izbie w imieniu tajney kommissyi sprawę o korrespondencyi między Putkownikiem Brown i P. Powell względem wyprawienia z Anglii Kastellego i złożył dotyczące się papiery

a stole, z których okazuje się, że nie można spodziewać się powrotu Rastellego, ponieważ jest słaby i sprzykszyt mu się pobyt w Anglii, i że wystany do Medyolanu został, dla pomóżenia Pułkownikowi Brown do wyszukania przeciw Królowej nowych świadków. — Fanchette Martini z Mauge zeznała, że de Mont mówiła do niej z wielką pochwałą o Królowej, dodając, iż otoczona jest szpiegami i nie miała oprócz zmarłego Króla nikogo za sobą. Lecz nie może przypomnieć sobie w którym to działo się czasie i roku. — William Leman, pisarz P. Vizard, doniósł izbie o swej rozmowie z Baronem Ende, że był skłonny do udania się do Anglii, ale nie mógł otrzymać pozwolenia od swojego Pana, W. Xięcia Badeńskiego. Z złożonych atoli przez Ministrów izbie listów z Rządem Badeńskim okazuje się, iż W. Xięże dozwolił Baronowi Ende udać się do Anglii, ale on wymawia się słabością zdrowia. P. Brougham oświadczył potem, iż dla nie stawienia się tak ważnego świadka za Królową, nie może ciągnąć dalej obrony. — Jeneralny Instygator rzekł, iż na niego teraz kolej stawić świadków przeciw świadkom Królowej, na co Lord Kanclerz zezwolił. Instygator żądał potem czasu do sprowadzenia Pułkownika Brown, a tymczasem chciał innych wprowadzić świadków, któremu żądaniu oparli się w długich mowach PP. Brougham i Denman. — D. 24 za zdaniem Lorda Kanclerza nie zezwoliła izba na żądanie J. Instygatora, poczem badany był Kapitan Briggs przez Jeneralnego Prokuratora. Zeznał on, iż powiadał mu Porucznik Hownam, że przy upadnięciu do nóg prosił Królowej,

aby Bergamiego nie przypuszczała do swojego stołu. Jen. Instygator oświadczył potem, iż niema żadnych więcej świadków do stawienia. Tu P. Denman rozpoczął robień zeznań wszystkich przeciw Królowej świadków. Zastanowił się najdłużey nad zeznaniami de Mont, Maiocchi i Sacchi, i twierdził, że są przez świadectwa za Królową zupełnie zbite. Przywiodł okoliczności przed wsiądzeniem Królowej na okręt, okazał niedorzeczność, iż wzięto na świadków oddalonych służących, naprzód Maiocchi i de Mont, a potem Petrucci i Rastelli, którzy tak sromotnie zeznali rzeczy, iż nawet obrażony i zastający na oczynku żonę swoją mąż nie śmiałby w gniewie tego powiedzieć. — Z dziełow Rzymskich zastosował do Królowej postępek Nerona przeciw jego żonie Oktawii, i zakończył rzecz swoją temi słowy: "Jeżeli Panowie przywłaszczyliscie sobie moc Boską, dla doycia tajemnie prześladowaney waszey Królowej, tedy powinniście także iść za przykładem sprawiedliwości, dobroci i mądrości tego miłosernego Boga, który rzekł do przekonanego nawet zbrodniarza: "Jeśli niema oskarżyciela, któryby cię potępił, ja ci przepuszczam, idź, a więcej nie grzyź."

Doktor Lushington mówił po P. Denman, i usiłował w krótkości wyszydzić świadectwa przeciw Królowej i upstrzył swoją mowę wielu żarcikami. — Jeneralny Prokurator zabrał potem głos odpowiedni na mowy za Królową, i usiłował dowieść, iż niewinność Królowej nie jest jeszcze stawionemi świadkami udowodnioną. — O godzinie 1 z południa doniósł P. Brougham izbie, iż właśnie odebrał oryginalną listy Barona Ompteda, które

piśal do młodszey Maryi de Mont, usiłując ją i inne służące obietnicami do fałszywego świadectwa przeciw Królowey nakłonić. Dodał, iż składa ie na zabicie podania Jen. Prokuratora, dla czego nie złożono żadnego świadectwa względem postępowania Barona Omptedy. Jen. Prokurator rzekł, iż zapoźne jest to świadectwo, ponieważ obrona Królowey już ukończoną została. Hr. Liwerpool sądził, iż i i kkolwiek ważne są te papiery, P. Brougham nie powinien był przerywać mowy Jen. Prokuratora. Lord Holland i Margr. Landsdown utrzymywali, iż P. Brougham powinien był te papiery i zbie złożyć. Na tem ukończyła się z tego powodu rozprawa. Jen. Prokurator oddalił się na chwilę dla wypocznienia; powrócił w pół godziny i czytał daley swą mowę

Panna Eliza Fitz - Clarence, córka Królewica Xięcia Klarencyi, z małżeństwa z Panią Jordao, zaślubioną została z pierwszym Hrabą Szkockim Krrol.

Podług najnowszych doniesień z południowey Ameryki Bolivar odrzucił wszystkie z strony Hiszpauskiej propozycie, i rozpoczął na nowo wojnę. Santa Martha i Kartagena zostały przez tego wojska oblężone, i sądzą, iż niepotrafią dlugiego czynić odporu.

Dnia 13 i 14 Listopada 1820.

Cena zboż różnego gatunku na Targu w

*Krakowie sprzedawanych.*

	1.	2.	3.	4.
Korzec	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
Przenicy	22 —	21 —	19 —	18 —
— Żyta	15 —	14 —	13 15	13 —
— Jęczmienia	9 20	9 —	8 15	8 —
— Owsa	6 —	5 15	5 —	4 15
— Jagiai	28 —	26 —	24 —	23 —
— Grochu	10 —	9 —	8 15	8 —
— Rzepaku	18 —	17 —	16 —	15 —

*W Gdańsku dnia 3 Listopada.*

Łaszi 30 Korcy wynoszący.

Przenicy od Żłp. 540 do 800.
Żyta — — 340 — 380.
Jęczmienia — — 260 — 300.
Owsa — — 260 — 400.
Grochu — — 380 — 420.

*Bieg Pieniędzy*

*W Krakowie d. 13 Listopada.*

Czer. Zł. Holl: moneta Courant	Złp. 19 gr. 20
— detto Cesarski . . . . .	19 — 15
Fryd. Pruskie . . . . .	34 — —
Luidor . . . . .	37 — —
zoto frankowy . . . . .	32 — 15
Szeiny Wiedeńskie za 100 — .	231 — —
Złoty ryński Szeinami . . . . .	1 — 21

**TEATR NARODOWY.**

W Niedzielę, to jest: d. 12 Ltstopada r. b dana była Opera baieczna z tańcami ułożonemi przez P. Couder z muzyką K. Kurpińskiego w 2 aktach, pod nazwiskiem: *Czaromysł*. — Poprzedziła Komedia nowa z francuzkiego w 1 akcie, pod nazwiskiem: *Skutki Reduty*.

Jutro zaś we Czwartek, 16, dana będzie nowa Komedia - Opera w 2 aktach przez L. A. Dmuszewskiego napisana, pod nazwiskiem: *Andrzej Morsztyn*. — Poprzedzi nowa Komedia w 1 akcie z francuzkiego przez PP. Delestre, Poirson, Melville; tłumaczenia B. Kudlicza, pod nazwiskiem: *Zielony Człowiek*.

**DONIESIENIA.**

Trybunał I. Instancyi M. W. Krakowa i jego Okręgu podał do publiczney wiadomości, iż gdy licytacye: 1) Domu pod L. 326 przy ulicy Szewskiej, do Agnieszki Sadowskiej i iey dzieci Wincentego Sadowskiego i Anny Lachowskiej na dzień 6ty. 2) Domu pod L. 619 do Jerzego Wiatrowicza po zmniejszeniu ceny szacunkowey do złp 1215 gr. 5. — i Domu pod L. 620 przy ulicy Rożnanej do Grzegorza i Katarzyny Zielichskich po zmniejszeniu ceny szacunkowey do złp. 516 gr. 20 na dzień 14ty, turdzież 3) Domu pod L. 277 i 278 przy ulicy Gołębiey do Sukcessorów: Dominika i Rozalii Bro-

kiewiczów należącego, po zmniejszeniu także ceny szacunkowej do złp. 647 gr. 12 na dzień 17ty Października r. b. rozpisane, dla braku licytantów do skutku nie doszły: przeto nowe terminy do odbycia rzeczonych licytacji: 1) Domów Nr. 326 po zmniejszeniu ceny szacunkowej do połowy, to jest: do złp. 792 i Nr. 620 na dzień 28 Listopada r. b. — 2) Domów Nr. 619 i 277 i 278 na dzień 1 Grudnia r. b. wyznacza, a to pod warunkami poprzednio już kilkakrotnie ogłoszaniem. — W Krakowie d. 17 Października 1820.

Bernard Dwernicki.  
Skarżyński, Sekr.

Nr. 31985. Wydział Skarbowy. Nr. posiad. Ogół: 1514.

*Kommissya Woiewództwa Krakowskiego.*

Z powodu kończącej się w roku bieżącym Entrepryzy dostawy Materiałów Piśmiennych dla tutejszey Kommissyi Woiewódzkiej, oznacza się dzień 5 Grudnia 1820 do odbycia licytacji o różną dostawę tychże z dniem 1 Stycznia 1821 r. rozpoczynającą się; i dla tego Kommissya Woiewództwa Krakowskiego wzywa niniejszym będących w chęci przyjęcia takowej Entrepryzy, aby się na oznaczonym terminie w Biórze przereczoney Kommissyi w godzinach rannych stawili, gdzie znajmniey podającym, zawarty będzie kontrakt przed Notaryuszem Publicznym na odstawę następnie wyszczególnionych rzeczy lub więcey potrzebnych materiałów, a mianowicie:

Papieru białego Regestrowego Ryż	40.	Jgieł papierów	—	20.
— Konceptowego dużego	—	Papieru największego formatu zwanego Medyan Regal Rysunkowego liber	—	4.
— Regestrowego	—	Papieru welnowego Ryżę	—	1.
— Konceptowego małego	—	— do pakowania	—	50.
— Kancellaryjnego małego	—	Kadzidla funtów	—	6.
— Tabellarycznego	—	Swiec tojowych [kamieni	—	30.
— Kolorowego	—	— woskowych	—	15.
Flótea do pakowania łokci	—	Oleju do lamp garcy	—	30.
Atramentu czarnego garcy	—	Jedwabiu czerwonego z białym kre-]conego funtów	—	4.
— Czerwonego	—	Szczotek do zamiatania sztuk	—	4.
Laku funtów	—	Katamaraj szklanych dużych sztuk	—	10.
Piór paczek	—	Piseczniczek szklanych dużych sztuk	—	10.
Oplatków kóp	—	Lichtarzy tombakowych lanych sztuk	—	10.
Ołówek czarnych tuzinów	—	Szczypców	—	10.
— Czerwonych	—	Nożyczek do papieru.	—	12.
Szapagatu funtów	—			
Nici szarych motków	—			
— białych	—			

Materiały te oile, z przedstawiooych prob przez mających chęć licytowania, zdadne do użycia okażą się, ile możności z fabryk krajowych, przytemi będą.

Każden licytujący wadium 600 złp. przed rozpoczęciem licytacji w gotowiznie złożyć winien będzie, które do ukończenia kontraktu, od osoby odpowiedzialność i kredyt posiadający, w skarbie pozostaną; Starozak nni zaś przy licytacji utrzymujący się, kaucyi legalney na zabezpieczenie dostawy złp. 3000 złożyć będą obowiązani. Co do dalszych warunków o tych w Biórze Kommissyi tutejszey przekonać się można.

W Kielcach dnia 30 Października 1820 r.

Wielogłowski, Prezes.  
Zamysli, Sekr. Jen.

Podpisany Notaryusz w moc Rezolucyi Trybunatu I. Instancyi w. M. Krakowa z dnia 1020 Listopada r. b. do L. 3234 wydanej uwiadomienia Publiczność, że Ruchomości oo. & p. Maryannie Kłossowskiej pozostałe jako to: Srebra, Meble. Zwierciadła, Suknie, Stroje, Stolarszczyzna i różne Sprzęty domowe żelazne, miedziane, blaszane prz. sz publiczną Licytacyją w dniu 20tym Listopada r. b. o godzinie 10tej ranoey w kamienicy przy ulicy Sławkowskiej pod L. 445 za gotową zapłatą sprzedawane będą, a po tej ukończeniu Ruchomości, to jest: Garderoba po niegdys p. Franciszku Warchok czyli Warcholińskim pozostałe, wskutek Rezolucyi Trybunatu z dnia 19 Września 1820 r. pod L. 2319 wydanej. — w Krakowie d. 11 Listopada 1820.

J. Rogalski, Notaryusz.